

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 13 lutego 2018 roku, w sprawie z powództwa R. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł., oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód nabył 26 czerwca 2003 roku nieruchomość położoną w miejscowości S., gminie N., składającą się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1,0958 ha, dla której Sąd Rejonowy w Skierniewicach prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Przez część nieruchomości przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna prądu przemiennego średniego napięcia 15 kV łącząca S. i R.. Na nieruchomości posadowione są dwa słupy, na których zawieszona jest przedmiotowa linia energetyczna. Linia została wybudowana w latach 50-tych XX wieku. Na podstawie decyzji numer (...) z dnia 28 grudnia 1983 roku przeprowadzono jej modernizację na odcinku S. – F. (miejscowości S., R., S., P., S., F.). W ramach realizowanej inwestycji przebieg linii nie uległ zmianie. Odbiór linii po wykonaniu prac modernizacyjnych zakończył się w pierwszej połowie lat 80 XX wieku. Linia była nieprzerwanie eksploatowana przez przedsiębiorstwo energetyczne i jego poprzedników, podlegała oględzinom, przeglądom, naprawom.

Poprzednikiem prawnym (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. był Zakład (...), który wchodził w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakładów (...) z siedzibą w W. utworzonych na mocy zarządzenia nr 228 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku utworzono z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...). Przedsiębiorstwo to powstało wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W.; nowoutworzonemu przedsiębiorstwu powierzono składniki mienia powstałego z podziału Centralnego O. Energetycznego w W.. Zarządzeniem nr 18 l/O./93 Ministra Przemysłu z dnia 9 lipca 1993 roku na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa dokonano z dniem 12 lipca 1993 roku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w Ł. w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa - Zakład (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w Ł., która na skutek zmiany firmy przyjęła ostatecznie nazwę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.. Następnie zaś (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. została przejęta z dniem 31 sierpnia 2010 roku przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w Ł..

Podzielając zarzut pozwanego odnośnie zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości, Sąd oddalił wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych na ocenę zakresu ingerencji w nieruchomość powoda jak i wysokości należnego z tego tytułu odszkodowania.

Jako podstawę prawną wyroku Sąd Rejonowy wskazał art. 224§2 i 225 w zw. z art. 230 kc. Sąd przyjął, że żądanie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest bezzasadne, gdyż pozwanemu przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości. Sąd wskazał, że doszło przez pozwanego do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, gdyż pozwany posiadał służebność w sposób prowadzący do zasiedzenia, przez okres wymagany prawem. Sąd wskazał, że co prawda w oparciu o przedstawione przez pozwaną dokumenty nie udało się precyzyjnie ustalić daty, w której doszło do wybudowania linii elektroenergetycznej na należącej do powoda nieruchomości, o tyle nie ma wątpliwości, że istniała ona w 1983 roku, kiedy to poddano ją modernizacji. Materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że modernizacja ta zakończyła się w pierwszej połowie lat 80 XX wieku, wobec czego należy przyjąć, że najpóźniej od 31 grudnia 1985 roku linia ta była w posiadaniu Skarbu Państwa w obecnym kształcie. Sąd zważył, że na gruncie zasady jednolitej własności państwowej, wynikającej z przepisu art. 128 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lutego 1989 roku przedsiębiorstwa państwowe mogły wykonywać m.in. posiadanie służebności jedynie w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. W konsekwencji podmiotem, który obejmował posiadanie służebności w dniu 31 grudnia 1985 roku był właśnie Skarb Państwa, na którego rzecz działał poprzednik prawny pozwanej – Zakład (...). Sąd wskazał, że posiadanie Skarbu Państwa było

posiadaniem zależnym, z kolei Zakład (...) był dzierżycielem służebności. Uchylenie zasady jednolitej własności państwowej skutkowało możliwością objęcia posiadania służebności przez Zakład (...). W ocenie Sądu Rejonowego przeniesienie posiadania zależnego, jakim jest posiadanie służebności na dotychczasowego dzierżyciela może nastąpić w drodze analogicznego stosowania przepisu art. 351 kc. W niniejszej sprawie przeniesienie posiadania w dniu 1 lutego 1989 roku nastąpiło samoistnie – skoro przed tą datą wskazane przedsiębiorstwo państwowe nie posiadało służebności na swoją rzecz jedynie przez wzgląd na przepis art. 128 § 1 k.c., to uchylenie tego przepisu usankcjonowało jego posiadanie zależne. W niniejszej sprawie - przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) powstało wskutek podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W.; nowo utworzonemu przedsiębiorstwu powierzono składniki mienia powstałego z podziału Centralnego O. Energetycznego w W., następnie zaś przekształcono Zakład (...) w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa. W konsekwencji tego i dalszych przekształceń następcą prawnym Skarbu Państwa stał się pozwany. Przejęcie mienia i przedsiębiorstwa poprzednika oznacza, z mocy art. 44 k.c. i 551 k.c., przejście na następców prawnych również służebności przesyłu jako prawa rzeczowego (o niewątpliwie majątkowym charakterze) do korzystania z nieruchomości cudzej. Mając na uwadze okoliczności faktyczne w jakich doszło do posadowienia infrastruktury elektroenergetycznej na spornej sporej nieruchomości, Sąd uznał, że uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, tym samym należało przyjąć okres 30 letni jako niezbędny do wystąpienia zasiedzenia. Biorąc pod uwagę najpóźniejszą datę z jaką mogło dojść do objęcia posiadania służebności w obecnym jej kształcie, Sąd stwierdził, iż 30-letni termin zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu upłynął w dniu 31 grudnia 2005 roku (przy uwzględnieniu objęcia posiadania w złej wierze). Możliwe było doliczenie okresu posiadania służebności przez Skarb Państwa przed 1 lutego 1989 roku. Wskazany termin nie został przerwany, także przez wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie, albowiem nastąpiło to w dniu 30 sierpnia 2016 roku. Zasiedzenie służebności prowadzi do stwierdzenia, że pozwanej służy skuteczne względem powoda prawo do korzystania z nieruchomości, co rodzi konieczność oddalenia roszczenia opartego na prawie własności strony powodowej (art. 224 i in k.c.). Zgodnie z obowiązującą linią orzecniczą osobie, której nieruchomość została obciążona służebnością o treści odpowiadającej służebności przesyłu wskutek jej zasiedzenia, od chwili zasiedzenia nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu. Nadto, właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc mając na uwadze okoliczności leżące już u podstaw uprzedniego zwolnienia powoda od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, zaskarżając wyrok w całości. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 172 § 1 i 2 kc w zw. z art. 176 § 1 kc w zw. z art. 348 kc w zw. z art. 292 kc w zw. z art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc w zw. z art. 230 kc poprzez jego niewłaściwą wykładnię tj. przyjęcie, iż wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powoda pozostawało nieuzasadnione i nie ma podstaw do zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w sytuacji, gdy przyjmując nawet ustalenia Sądu I instancji zasiedzenie służebności przesyłu nastąpiłoby z dniem 31 grudnia 2015 roku (Sąd I instancji błędnie przyjmuje datę 31 grudnia 2005 roku), natomiast pozew obejmuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda za okres 10 lat wstecz od dnia wytoczenia powództwa. Nadto zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu wbrew wyraźnym w tym zakresie dowodom zgromadzonym w tym postępowaniu, iż pozwany zasiedział służebność przesyłu, podczas, gdy z materiału dowodowego wynika, że pozwany nie posiadał zgody właścicieli nieruchomości na wybudowanie słupów energetycznych, przez cały okres ich posadowienia nie powziął kroków prawnych mających na celu uporządkowanie stanu prawnego związanego z wybudowanymi słupami, a także pozwany nie wykazał przejścia posiadania służebności ze Skarbu Państwa na rzecz pozwanego/poprzednika prawnego. W oparciu o te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie była zasadna.

Sąd Rejonowy, jako przyczynę oddalenia powództwa, wskazał okoliczność przysługiwania pozwanemu tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości. Dla rozstrzygnięcia apelacji konieczne jest zatem zbadanie, czy pozwany rzeczywiście ma taki tytuł prawny. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Stąd nie zachodzi potrzeba powtórnego ich przytaczania w niniejszym uzasadnieniu.

Trafny jest natomiast zarzut powoda odnoszący się do przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że przy uwzględnieniu złej wiary pozwanego, termin zasiedzenia liczony od 31 grudnia 1985 roku, upłynąłby z dniem 31 grudnia 2005 roku. Okoliczność ta nie ma jednak wpływu na ustalenie, że pozwany nabył przez zasiedzenie służebność, a to w konsekwencji oznacza, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodowi nie przysługuje.

Przedmiotowa linia energetyczna usytuowana nad nieruchomością powoda została wybudowana w latach 50-tych. Jak wynika z załączonej do akt decyzji administracyjnej z dnia 15 września 1979 roku (k. 78) wydana ona została dla Zakładu (...) i obejmowała ustalenie – zatwierdzenie trasy linii energetycznych m.in. na terenie wsi S.. Sąd Rejonowy przyjął jako datę pewną początku biegu terminu zasiedzenia 31 grudnia 1985 roku, gdyż ustalono, że wówczas ukończono modernizację linii. Przedmiotowa modernizacja została poprzedzona wydaniem dla Zakładu (...) decyzji administracyjnej z dnia 28 grudnia 1983r dotyczącej ustalenia i zatwierdzenia miejsca i warunków realizacji inwestycji oraz planu realizacyjnego (k.81). Decyzje powyższe jako ostateczne wiążą sąd powszechny; żadna z nich nie została bowiem uznana za nieważną. Korzysta więc dziś z domniemania mocy obowiązującej decyzji administracyjnej - obowiązuje tak długo dopóki nie zostanie zmieniona lub uchylona przez nową decyzję opartą na odpowiednim przepisie prawnym (por.: wyrok WSA w Poznaniu z 5 czerwca 2008 roku, (...) SA/Po 426/07, LEX nr 509454).

Z akt sprawy nie wynika, czy linia która została wybudowana w latach 50-tych przebiega w aktualnym kształcie przez nieruchomość powoda, czy też w wyniku budowy w 1979 roku i późniejszej modernizacji jej przebieg się zmienił. Niewątpliwie jednak przyjąć należy za Sądem Rejonowym, że w dniu 31 grudnia 1985 roku linia o aktualnym przebiegu już istniała i od tej daty liczyć należy termin prowadzący do zasiedzenia.

Sąd II instancji podziela stanowisko, że przesłanki do zasiedzenia przedmiotowej służebności zostały spełnione. Przesłankami zasiedzenia służebności na podstawie art. 292 w związku z art. 172 k.c. są: posiadanie samoistne trwałego i widocznego urządzenia, służącego do wykonywania służebności, nieprzerwane posiadanie trwające przez czas potrzebny do zasiedzenia, który to czas jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza i wynosi albo 10 lub 20 lat, albo 20 lub 30 lat, zależnie od stanu prawnego w chwili zasiedzenia. Kwestią, która wymaga rozpoznania i od której zależy czas wymagany do zasiedzenia jest przesłanka dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili objęcia rzeczy w posiadanie, a w przypadku służebności i odpowiedniego stosowania do jej zasiedzenia przepisów o zasiedzeniu nieruchomości (art. 292 zdanie drugie k.c.) - w chwili rozpoczęcia wykonywania służebności, czyli korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 zdanie pierwsze k.c.). Dobrą lub złą wiarę ocenia się w przypadku nieruchomości z chwilą objęcia w posiadanie, zgodnie z zasadą „późniejsza zła wiara nie szkodzi”.

Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 r., wprowadził w przepisie art. 172 k.c. termin zasiedzenia przy dobrej wierze - 10 lat, zaś przy złej wierze - 20 lat i terminy te obowiązywały do zmiany art. 172, wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.) na mocy której terminy te wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Te krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c, co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 r. dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, LEX nr 1096048, z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/2005 Monitor Prawniczy 2006/24 str. 1341, z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/2008 LexPolonica nr 1879481, z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010/1 poz. 15 i z dnia 17 grudnia 2010 r. III CZP 108/2010 LexPolonica nr 2427699 oraz wyroki z dnia 8 czerwca 2005 r. V CSK 680/2004 i z 31 maja 2006 r. IV CSK 149/2005 LexPolonica nr 409449). Powyższe oznacza, że w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 r., kiedy obowiązywał art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Podkreślenia przy tym wymaga, że objęcie przez Skarb Państwa, reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. akt I CSK 171/08, LexPolonica nr 1977892, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt V CSK 502/10 LexPolonica nr 3996829).

Zgodnie z art. 292 zd. 1 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż na nieruchomości (w tym również w przestrzeni powietrznej nad tą nieruchomością, którą jednak należy zaliczyć do sfery objętej prawem własności tej nieruchomości) należącej obecnie do powoda znajdują się fragmenty czynnej napowietrznej linii elektroenergetycznej, posadowionej na słupach trakcyjnych oraz rozpiętych na nich liniach energetycznych, służących przesyłowi energii, co przemawia za ustaleniem, że urządzenia te mają charakter trwałego i widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 kc, czego nie kwestionował powód. Wykonywanie służebności przesyłu obejmuje więc istnienie urządzeń służących przesyłaniu energii (słupów trakcyjnych, stacji, linii energetycznych) oraz rzeczywisty przesył energii. To pociąga za sobą konieczność prowadzenia prac o charakterze konserwacyjnym, czy też – doraźnie – dokonywaniu napraw. Czynności takie ze swej istoty wymagają swobodnego dostępu do urządzeń, co wiąże się z ograniczeniem własności nieruchomości tą służebnością obciążonej – koniecznością ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.01.2008 roku, sygn. akt IV CSK 410/07). Nie ulega zatem wątpliwości, iż – z uwagi na specyfikę tej służebności – sam przesył energii stanowi element tej służebności. Ponadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że korzystanie z tego urządzenia przez pozwanego i jego poprzedników odpowiadało obecnie funkcjonującej w obrocie prawnym służebności przesyłu, albowiem polegało na korzystaniu z tych linii w sposób zgodny z ich przeznaczeniem, w szczególności na utrzymywaniu ww. instalacji na nieruchomości należącej obecnie do powoda, ich eksploatacji, napraw i konserwacji, nieograniczonego czasowo do nich dostępu.

Również pozostałe przesłanki do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w ocenie Sądu zostały spełnione. Zgodnie bowiem z art. 292 zd. 2 kc przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej. Stosowanie tych przepisów oznacza, że nie ma zastosowania do zasiedzenia służebności gruntowej wymóg samoistnego posiadania nieruchomości obciążanej (tak m.in. wyżej cytowane postanowieniu Sądu Najwyższego z 05.06.2009 r. oraz postanowienie SN z 11.02.2010 r., I CSK 181/09, LEX nr 564748). Posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy bowiem utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Jak wskazano powyżej, służebność przesyłu składa się z wielu elementów – czynności związanych z szeroko rozumianą eksploatacją linii energetycznej. Należy zwrócić uwagę, iż posiadanie służebności nie musi sprowadzać się do wykonywania wszystkich prac, których wykonywanie – w miarę upływu czasu – może, ale nie zawsze musi okazać się konieczne, np. usunięcie awarii należy do zakresu tej służebności, ale fakt, że w okresie zasiedzenia nie zaistniała awaria, nie oznacza, że służebności nie wykonywano albo, że nie obejmuje ona swoim zakresem ewentualnych napraw. Posiadanie tej służebności wyraża się już w samym fakcie posadowienia słupów trakcyjnych, zawieszeniu linii energetycznych, a nade wszystko – w stałym przesyłaniu energii. Czynności związane z obserwacją stanu technicznego trakcji, dokonywanie bieżących remontów drobnych uszkodzeń czy też kompleksowe modernizacje urządzeń są determinowane zaistniałymi potrzebami, których wystąpienie stanowi korelację wielu czynników, w tym upływu czasu, warunków atmosferycznych, różnego stopnia wytrzymałości materiałów użytych do stworzenia konstrukcji urządzeń itp. Nie sposób wykluczyć możliwości zasiedzenia służebności jedynie z tej przyczyny, że przez dłuższy okres czasu dana linia energetyczna nie wymagała wykonywania prac naprawczych, a jedynie bieżących oględzin. „Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04.10.2006 r., sygn. akt II CSK 119/06).

Sąd Okręgowy podziela koncepcję, że sąd nie jest związany terminem zasiedzenia wskazanym przez zainteresowanego i powinien badać zasiedzenie wstecznie bez żadnych ograniczeń czasowych, tak daleko jak tylko sięga materiał dowodowy.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w przypadku linii wybudowanych w latach 50-tych przekonanie o istnieniu dobrej wiary miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie w 1958 r.: ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28, poz. 256 ze zm.) oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne (Dz. U. Nr 38, poz. 284 ze zm.). Do wykonywania służebności nie były wymagane żadne szczególne akty administracyjne i w przyjętej przez lata praktyce, zwłaszcza w początkowym okresie obowiązywania wskazanych przepisów, nie przywiązywano wagi, o czym powszechnie wiadomo, do wypełniania obowiązków o charakterze formalnym. Za wystarczające powinno się zatem uznać faktyczne wykonywanie uprawnień, wynikające z zastosowania w szczególności art. 1 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 1950 r., stanowiących o prawie osób reprezentujących przedsiębiorstwo energetyczne do wstępu, zaś obowiązku właścicieli i posiadaczy do umożliwienia tego wstępu i wykonania czynności na posesjach i w budynkach, dokonywania tam oględzin i pomiarów oraz wykonywania robót i zakładania urządzeń, jakich będzie wymagać powszechna elektryfikacja, stosownie do zarządzenia organu administracyjnego. Z art. 5 tej ustawy wynika nawet wprost, że mieszkańcy wsi lub osiedla, w którym zarządzono powszechną elektryfikację mogą być zobowiązani do odpłatnych świadczeń osobistych i rzeczowych na cele tej elektryfikacji. Nie można byłoby zatem twierdzić o braku tytułu prawnego do umieszczenia urządzeń energetycznych na nieruchomości i wykonywania służebności rozumianej jako korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, co miałyby prowadzić, w razie przeprowadzenia dowodu przeciwnego do stwierdzenia złej wiary posiadacza służebności (wyrok SN z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, Lex nr 484714; SN w postanowieniu z dnia 23.09.2010, III CSK 319/09, Palestra 2010/11-12/81).

W niniejszej sprawie z wyżej opisanych względów jako początkową dla biegu terminu zasiedzenia przyjąć należało jednak datę 31 grudnia 1985 roku. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy daje podstawę do ustalenia dobrej wiary poprzednika pozwanego przy objęciu w posiadanie służebności.

Sąd w niniejszej sprawie podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi (wyrok z dnia 30 września 2013 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 425/13), że państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 roku w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 i art. 352 kc)

Sytuacja taka miała miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy. Poprzednik prawny pozwanego, objął w posiadanie służebność polegającą na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej usytuowanych na działce powoda, przy czym nastąpiło to w konsekwencji wydania decyzji administracyjnych, na podstawie których zrealizowano inwestycję polegającą budowie oraz na modernizacji istniejącej już linii. Fakt, że poprzednik prawny pozwanego dysponował decyzjami administracyjnymi, mającymi swą podstawę w powołanych w nich przepisanych prawa, oznacza, że przystępując do realizacji inwestycji i następnie obejmując ją w posiadanie, objął w dobrej wierze posiadanie służebności przesyłu, jako korzystanie z nieruchomości poprzedników prawnych powoda w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Od 31 grudnia 1985 roku liczyć należy zatem w niniejszej sprawie początek biegu zasiedzenia służebności przesyłu.

Do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. nie doszło przed dniem 1 lutego 1989 r. (brak upływu stosownego terminu), a zatem z oczywistych względów Skarb Państwa nie mógł nabyć na swoją rzecz, przez zasiedzenie, służebności przesyłu. Na co wskazano powyżej, do zasiedzenia służebności gruntowej, tzw. służebności przesyłu doszło z dniem 31 grudnia 2005 r., a zatem na rzecz Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w Ł..

W takiej sytuacji ma zastosowanie przepis art. 176 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika.

Twierdzenie powoda o braku wykazania przeniesienia posiadania urządzeń, w świetle przedstawionych przez pozwanego dokumentów nie jest trafne. Przebiegające nad nieruchomością przewody elektryczne stanowią część infrastruktury i były przekazywane kolejnemu następcy jako element, bez którego nie mogłyby być prowadzona działalność. Powód nie wykazał przy tym, jaka ewentualnie inna linia miałyby przebiegać nad jego nieruchomością, stanowiąca w dodatku własność pozwanego. Biorąc pod uwagę przekształcenia własnościowe w obrębie własności państwowej, w tym skutki przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę kapitałową, jednoosobową spółkę Skarbu Państwa nie ulega wątpliwości, iż w wyniku sukcesji uniwersalnej uprawnienia te przeszły na rzecz (...) S.A. w Ł..

Na skutek zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, właściciel nieruchomości obciążonej utracił zarówno roszczenia o wynagrodzenie za okres przed zasiedzeniem służebności, jak i za okres następujący po zasiedzeniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2017 roku, w sprawie o sygn. akt VI ACa 1249/15).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 kpc, orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Zważywszy na okoliczności, które zdecydowały o nie obciążaniu powoda kosztami procesu przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy, stosownie do art. 102 kpc nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.